

Tydzień III

Medytacja 5

Obecność i działanie Boga

we wszystkich rzeczywistościach tworzących życie człowieka

(J 3, 1-21)

Słowo:

*Był wśród faryzeuszów pewien człowiek, imieniem Nikodem, dostojnik żydowski. Ten przyszedł do Niego nocą i powiedział Mu: «Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z nim». W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego». Nikodem powiedział do Niego: «Jakżeż może się człowiek narodzić, będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?» Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem. Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha». Na to rzekł do Niego Nikodem: «Jakżeż to się może stać?» Odpowiadając na to, rzekł mu Jezus: «Ty jesteś nauczycielem Izraela, a tego nie wiesz? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, że to mówimy, co wiemy, i o tym świadczymy, cośmy widzieli, a świadectwa naszego nie przyjmujecie. Jeżeli wam mówię o tym, co ziemskie, a nie wierzycie, to jakżeż uwierzycie temu, co wam powiem o sprawach niebieskich? I nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił – Syna Człowieczego. A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby jego uczynki nie zostały ujawnione. Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki zostały dokonane w Bogu».*

Modlitwa zwyczajna:

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Pomyśl jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia, poprowadzenia Cię przez modlitwę, tak aby była ona jak najbardziej owocna dla Ciebie i miła Bogu: Proszę Cię, Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (zaangażuj swoją wyobraźnię).

Obraz do medytacji:

Wyobraź sobie spotkanie Nikodema z Jezusem w ciszy i ciemności nocy, albo zobacz siebie w tej sytuacji.

Prośba o owoc modlitwy:

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy; o łaskę zobaczenia jak Bóg stale działa we mnie, w moim sercu, pragnieniach i tęsknotach.

Puncta do medytacji:

1. Nikodem przychodzi do Jezusa nocą. Jest to jedyny przedstawiciel dostojników żydowskich, który spotyka się z Nim sam na sam, w tajemnicy. Zadaje Mu pytania, które sugerują, że uważnie śledzi jego poczynania, i że wzbudzają one w nim ciekawość, ale także niepokój i wiele znaków zapytania. Spróbuj stanąć na miejscu Nikodema, człowieka obdarzonego ogromnym autorytetem w narodzie. Zobacz, co może dziać się w sercu kogoś, kto właściwie dożywa już swoich lat, a zauważa, że jest zapraszany do zupełnie nowej rzeczywistości.

2. Jezus zaprasza Nikodema do radykalnej zmiany wszystkiego, do narodzenia się na nowo. Faryzeusz jest najpewniej w momencie życia, w którym podsumowuje się swoje osiągnięcia. Jezus proponuje mu zakwestionowanie wszystkiego.

Ty masz zapewne mniej lat niż Nikodem, może też mniej sukcesów. Zobacz jednak – jak byś się czuł wobec konieczności „uznania wszystkiego za śmieci” (Flp 3,8)?

3. Jezus nie pozostawia Nikodema z niczym, ale proponuje mu życie według Ducha. Dostojnicy żydowscy kierowali się w życiu przepisami Prawa i dbali, by inni członkowie Narodu Wybranego też tak czynili. Niewiele było tam miejsca na własne interpretacje.

*„Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha”.*

Jakie emocje budzi w tobie zachęta do poddania się Duchowi?

Do czego jest zaproszeniem?

4. Prawo sprawia, że funkcjonujemy w systemie kar i nagród, w lęku przed pomyłką czy odstępstwem. Jeśli Bóg jest prawodawcą, to automatycznie staje się On kontrolerem i sędzią. Jezus mówi, że „Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony”. Bóg przychodzi by ratować, nie by karać. Czy widzisz w sobie przestrzeń wymagającą ratunku?

Rozmowa końcowa:

Stań pod krzyżem, z Jezusem wywyższonym jak wąż na pustyni. Porozmawiaj z Nim serdecznie - jak przyjaciel z przyjacielem, jak On z Nikodemem.

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia. Bądź szczerzy przed Panem. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie - jak przyjaciel z Przyjacielem.

Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy "Ojcze nasz".